KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Grudnia. — Rok 1841. Niedziela. № 325. Jutro, Ś. Mikołaj. Imie: J.C.W. W.X. Katarzyny Mich:

Wczoraj na pokoiach zamkowych był wieczór u
JO Xięcia Namiestnika, na którym znajdo-
wało się zebranie znakomitych Osób płci obiej. U-
talentowani Amatorowie, uprzyiemniali śpiewem
dzieł wyborowych, chwile tego świetnego zebrania;
JP. *Wilczek* dał się słyszeć na *Żyrardeonie.* —
JW. Hrabia Franciszek *Potocki* Senator, i Jego
Małżonka, wrócili do Warszawy z zagranicy. Wi-
ce-Prezes Banku Polskiego, Radca Stanu Hrabia
Henryk *Łubieński*, wyiechał do Górnictwa. —
Zwykle około Świętej BARBARY, rozpoczyna się
sanna w kraiu naszym. W tym roku nietylko
że iej nie widać, ale owszem czas łagodny i cie-
pły odnawia się codziennie. Muchy zaczynaią la-
tać, na niektórych drzewach pokazały się pączki,
a na ostatnich targach widziano świeże *grzyby.*
Obfite mgły iakby rosa letnia, zwilżaią co rano
ziemię. Kiedy to piszemy, z ościennyuh kraiów
dochodzą nas wiadomości o ustalonej sannie, a
w kraiach południowych więcej oziębione powie-
trze sprowadza śniegi. Niektóre Osoby przypo-
minaią sobie, że początek Grudnia w roku 1823
był podobnie lecz nietyle iak teraz łagodnym. —
Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy
Miodowej Nro 486, wyszedł 9ty poszyt dzieła pod
tytułem: *Życie Marszałków francuzkich z cza-*
sów Napoleona, z rycinami rytemi przez najpier-
wszych Artystów podług oryginalnych obrazów z
Galerji Wersalskiej. Poszyt ten (pierwszy z wy-
chodzących w dopełnieniu powyższego dzieła 3ch
poszytów) zawiera życie: *Klebera, Moreau, Żu-*
nota z rycinami wystawiaiącemi tych sławnych
Mężów w całych figurach; dołączona iest rycina
Xięcia Eugenjusza Beauharnais na koniu. *Pre-*
numerata na 3 poszyty dodatkowe wynosi zł. 12;
na całe dzieło składaiące się z 11tu poszytów zł. 44.
Poszyty, iak dotad, regularnie co miesiąc wycho-
dzić będą. Na końcu dzieła umieszczony będzie
Spis rzeczy wszystkich iedenastu poszytów. —
Skład główny *Malutkiego Kalendarzyka*, o któ-

rym donieśliśmy onegdaj, iest w Drukarni pod firmą *Chmielewskiego* przy ul: Senat:, obok Ratusza. — W krótkim przeciągu czasu, zjawiaią się iuż 3cie z porządku, Poezje razem zebrane w iednej Książce. Są to: *tłumaczenia i oryginalne utwory Józefa Paszkowskiego*, znanego iuż czytaiącej Powszechności naszej z umieszczanych wyiątków w Bibljote Warszawskiej. Należy on zaiste, do wieszczów z natchnieniem. P. *Paszkowski*, w zbiorze niniejszym umieścił wyborne, pierwsze może między dotąd znanemi przekładami, tłumaczenie *Manfreda* (z oryginału); Przekład niemal dosłowny *Szyllera (Rybak)*, a iednak piękny i potoczysty; z Lorda *Bajrona Kaina* i 4ry Sonety *Getego.* Wszystko to, równie iak i oryginalne utwory, chlubne mu iedna imie, w liczbie tutejszych Poetów. Cena exemplarza *Poezji Józefa Paszkowskiego* zawieraiące około 260 stronic, na pięknym papierze welinowym, wynosi zł. 8. Nabyć można u Aug: Em: *Gliksberga*, Wydawcy, przy ulicy Miodowej pod filarami, i we wszystkich innych Księgarniach Warszawskich. *H. S.*
— W Księgarni G. *Senewalda*, iest do nabycia ostatni zapas dzieł *Krasickiego* w iednym tomie uzupełnione, za granicą drukowane, za zniżoną cenę, to iest: zamiast zł. 60, tylko zł. 25. Wyszłe dzieło w *Krakowie* p: t: O *zastosowaniu słuchu do rozpoznawania chorób;* napisał A. *Kremer*, Dr M: i Ch:, nadeszło do tejże Księgar:; c: zł. $9^{1}/_{2}$.
— Podpisany, przez Rząd upoważniony *Mechaniczno-Ortopedyczny Bandażysta*, mam zaszczyt zawiadomić WW. Lekarzy, iako i Szan: Publiczność, iż po nabyciu więcej wiadomości i praktyki w sztuce Mechaniczno-Ortopedycznej, wróciłem z za *granicy* do *Warszawy*, i iak poprzednio, usługi moie z wszelką akuratnością i gorliwością dla osób cierpiących obiej płci w przedmiocie chorób rupturycznych, przyrządów do prostowania skrzywionej kolumny pacierzowej, przyrządów do prostowania nóg krzywych, krążków, i t. p., poświęcam, polecaiąc się

łaskawym względom, któremi w skutek mych szczerych zachodów poprzedanio byłem zaszczycony. Mieszkam w pałacu zwanym Paca przy ulicy Miodowej N° 493; zastać mnie można codziennie w mieszkaniu od godz: 10tej z rana do 1szej z połudz:, wyiąwszy Święta i Niedziele. Antoni Mich: *Sandmann.*

— Żona Wyrobnika, lat 45 maiąca, onegdaj poderznęła sobie gardło brzytwą i życie zakończyła. Syn Szynkarza, lat 4 maiący, przypadkiem napił się witryolu, skutkiem czego uległ nagłej słabości; za daną mu iednak natychmiast pomocą lekarską wypadek ten nie grozi mu utratą życia.

— Świeży transport różnych *perfum* i *pomad najcelniejszych*, mydła pachnącego i kosmetyków w rozmaitych gatunkach do upiększenia i konserwowania *cery*, oraz kosmetyki w płynie do *farbowania włosów*, nadszedł pocztą wprost z *Paryża* do składu podpisanego; gdzie sprzedaią się po cenie umiarkowanej. Osoby zaś które wspomnione przedmioty u mnie zamówiły, raczą się zgłosić po odebranie. Klemens *Kraciński* przy ul: Miod: N° 486.

— Na ostatnich targach Warszaws: i Prags: płacono za korzec Żyta zł. 22 gr. 22. Pszenicy zł. 35 gr. 20. Grochu fasoli zł. 35 gr. 8. Gryki zł. 13. Jęczmienia zł. 15 gr. 20. Owsa zł. 10 gr. 3. Mąki pszennej przedniej zł. 50 gr. 20, ordynarnej 6 ćwierci zł. 52 gr. 17, żytniej pytlowej zł. 32 gr. 11, gryczanej korzec zł. 22 gr. 5. Kaszy iaglanej zł. 37, gryczanej zwyczajnej zł. 29 gr. 15, drobnej zł. 49 gr. 16, ięczmiennej ordynarnej zł. 20 gr. 10. Siana furę iednokonną od zł. 15 do 23, parok: od zł. 27 do 36. Słomy f: od zł. 14 do 25. Wół dobry od dukatów 17 do 14, średni od dukatów 13 do 11, lichy od dukatów 10 do 8. Baran od zł. 14 do 9. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78 do 66, lichy od zł. 60 do 42. Masła funt gr. 34. Słoniny funt gr. 17. Kartofli korzec zł. 5 gr. 20. Okowity 10tej proby garniec zł. 6; 6tej proby garniec zł. 3 gr. 18.

— Od lat 10ciu, czyli od przyjmowanej z zadowoleniem Dramy *Kenilwort*, nie mieliśmy na naszej scenie dzieła wyższego rzędu przełożonego z niemieckiego języka; teraźniejsi Autorowie dzieł scenicznych w Niemczech najwięcej tłumaczą francuzkie, lub tworzą zupełnie zastosowane do rodzinnych obyczaiów, co w innych kraiach nie tyle może zajmować słuchaczów. Mało wydano dram historycznych, z nich najbardziej podobała się ułożona przez Pana Kar: *Holtej*, *Szekspir w domu rodzinnym.* Przełożona na ięzyk polski, była wczoraj 1szy raz przedstawioną w Wielkim Teatrze. Chętnie łączemy nasze zdanie z tą większą częścią Publiczności, która z wczorajszego przedstawienia była prawdziwie zadowoloną. Szczególnie akt 3ci zasłużył na powszechne pochwały i gry Artystów i pomysłu Autora. Sławny Autor dramatyczny *Szekspir*, iest głównym przedmiotem tego obrazu czyniącego zaszczyt i iego Kolegom Artystom. Wiele iest wzniosłych myśli, które wznieciały oklaski; zadowoliła oraz następuiąca uwaga: »Rozumiem. Pan nie byłeś w stanie żadnej skleić Komedji, i dla tego przekładasz poniżać prace innych Poetów; tak wypada z kolei rzeczy.” Wystawa tego dzieła na naszej scenie była nader starowna; między dekoracjami ukazano nowa pędzla P. *Naybauer*, przedstawiaiącą okolice wieyskie. Po 3cim akcie przywołani JPP. *Jasiński* i *Komorowski*; Ciż po ukończeniu, i Wszyscy należący do 4go aktu, to iest: Ciż, oraz JP. *Karasiński*, JPani *Żółkowska* i JPanna *Damse*. Zapytano o Tłumacza. To dzieło zostało ofiarowane naszej scenie bezimiennie.

„Cicho wzrastał, cicho spada,

. . . .

„W chłód gościnny zwabiał codzień,
„Opadł, nie spojrzał przechodzień,
„Gdzie się z swej gałązki podział.”

Długo nieobecny w kraiu, z rozrzewnieniem spoglądam na przerzadziałą liczbę moich szkolnych Kolegów, Przyiaciół lat młodzieńczych. Pośród tego uszczuplonego grona wypadkami z kolei ludzkich wysnutemi, miło mnie było spotkać się z ś. p. *Tytusem Potockim.* Mieszkaliśmy niegdyś na iednej pensji, uczyliśmy się w iednych Szkołach. Rok temu widząc się z zacnym i zawsze od nas kochanym Nauczycielem Matematyki dawnego Liceum Warszaw:, Szanownym W. J., u którego byliśmy razem na pensji, długośmy o *Tytusie Potockim*

mówili, bo równie był od Nauczycielów swoich iak od współ-uczniów cenionym. W dalszym zawodzie życia swoiego szafuiąc hojnie zdrowiem i maiątkiem dla drugich, niczego nie szczędził, o wszystkim, i o wszystkich pamiętał, o sobie tylko zapominał. Niedawno byłem u niego na wsi. Smutny po stracie oboyga Rodziców, koił żal swój na łonie 2ch Siostr i Szwagrów, z któremi widząc go razem, miałem przed oczami wizerunek starodawnej cnoty i tego szczęścia, które prawość tylko nadaie, szacunek powszechny ubezpiecza, a rzewność i czułość podsycaią. Młoda i zacna Przyiaciółka Siostr Jego, miała go zaślubić. Prosił mnie był na swoie wesele. I w tejże chwili, gdy do tego wesela wszystko urządzał, nagła śmierć wydarła go Siostrom, Narzeczonej, Przyiaciołom i wszystkim Ziomkom nareście. Mówię wszystkim, bo są Ludzie, których wszyscy iednozgodnie szanuią i których strata wszystkich dotyka. Prawość, szlachetność i cnota, nie są tak pospolite między nami, ażebyśmy wszyscy opłakiwać nie mieli zgonu Człowieka, którego te trzy rzeczy całe życie znamionowały. S. p. *Tytus Potocki* ukończył był nauki w *Niemczech*. Znał dobrze i gruntownie znakomitych Autorów nowszej literatury, i może dla tego właśnie, że nauka iego była gruntowną, umiał cenić starożytność i dzieła na starożytnych wzorach kształcone. Dalekim był od zgubnej zarozumiałości dzisiejszej, i nigdy obyczaiem mierności, nie uwłaczał, czemu wyrównać nie zdołał. Wyniósł on z domu ojcowskiego zwyczajne u nas niegdyś cześć i poszanowanie dla wieku starszego, i gdy mu Nestor naszych Poetów, okryty białym włosem, wiersze swoie czytywał, miło było patrzeć na szczere iego uwielbianie znakomitego talentu, połączone z winnem uszanowaniem zasłudze i wiekowi. Nie wspominam o iego pobożności. Z nadto poczciwego pochodził gniazda, ażeby bezbożność iakiemkolwiek pokryta nazwiskiem uwieść go była mogła. Nie wyszukiwał on przywar i wad Pradziadów naszych, ale starał się upiastować w sercu swoiem wszystkie te cnoty, które im niegdyś szacunek u świata iednały. Prawdę słów moich poświadczą pogrążeni w żalu Sąsiedzi i Znaiomi Nieboszczyka, bo wyrazy moie tak proste, szczere i prawdziwe, iak była przyiaźń szkolna, która nas łączyła. *Wojc: Potocki.*

Gazety *Petersburgskie* donoszą: »W różnych miejscach Powiatu *Nachiczewańskiego*, nieiednoczeŝnie, czuć się dawało, od dnia 1go do 5go Maia, trzęsienie ziemi bardzo słabe; lecz dnia 5go, o godzi: 10ej w wieczór, we wsi *Kewraz*, dało się uczuć gwałtowne uderzenie z hukiem podziemnym ogłaszaiącym, trwaiące przeszło 5 minut. Mieszkańcy powybiegali z domów, i przez czas długi nie śmieli do nich wchodzić. 2 domy i 4 stajnie obaliły się z powodu tego wypadku, a w niektórych powstały rysy. Tegoż dnia i w tymże czasie czuć się dało trzęsienie ziemi w mieście *Nachiszewanie* i okolicach, które ponowiło się dnia 3 i 8go, około godz: 3ej z południa, lecz iuż ze słabemi uderzeniami podziemnemi

Z Wilna. — Z rozporządzenia Zwierzchności, przy Gimnazjum Gubernjalnem Wileńskiem, od d. 1 (13) Listop: r. b. otwarte zostały kursa publiczne nauk technicznych, a mianowicie: mechaniki praktycznej, chemji praktycznej, rysunków malarskich i zastosowanych do sztuk i technologji; na kursa te uczęszczać mogą osoby wszelkich stanów.

Anglja. — Przekonano się teraz, że *Anglja* ieszcze bardzo znacznej ilości zboża będzie potrzebować w ciągu tej zimy i następnej wiosny. — Ponieważ gabinet londyński zostaie w najlepszem porozumieniu z Rządem *madryckim*, przeto bardzo wątpią aby pierwszy zezwolił na zwołanie kongresu dla rozstrzygnienia sprawy hiszpańs:. — P. *Bulwer* Sekretarz legacyjny w *Paryżu*, zawiadomił, iż P. *Guizot* (Gizo) zaproponował, aby do konferencji maiącej zwołać się dla rozstrzygnienia sprawy hiszpańs:. był także przypuszczony Poseł *Espartera.* — Dotychczas odkryto fałszywych biletow kasowych na 12,440,000 zł. — W wielu miastach prowincjonalnych otworzono składki dla ubogich, z okoliczności narodzin Następcy tronu. — Ogłoszono znaczne nagrody za wykrycie zabójców, 2ch posiadaczy dóbr których zamordowano w *Irlandji* — W czasie ostatnich burz, kilka statków zatonęło przy brzegach Anglji.

Francja. — U Xcia *Orleańskiego* miał być dany w tych dniach wielki obiad i wieczór muzyczny, na który do 600 osób miało być wezwanych. — Dzienniki napełnione są opisami procesu 2ch Wydawców pism publicz:, którzy byli oskarżeni o ogłoszenie artykułów przeciwnych Rządowi. P. *Ledru Rollin* został osądzony na 4ro-miesięczne więzienie i zapłacenie 3000 fr. kary, a P. *Haureau* (Horo) na 3-miesięczne więzienie i zapłacenie 2000 fr. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) zawiadomił Ministra wojny, iż w skutek ostatniej wyprawy, stan zdrowia armji został nadwerężony, i że trudno zostawić dostateczne załogi na wszystkich punktach obsadzonych. Dla tego Gubernator ieneralny sprzeciwia się planowi armji afrykańskiej. — P. *Guizot* (Gizo) zaprosił Pana *Lamartin* do *Paryża*, gdzie mu czynią nadzieię, iż uzyska prezesostwo izby Deputowanych, ieśli będzie wspierał Ministerstwo. P. *Sauzet* (Soze) ma uzyskać inny znaczny urząd. — Rząd hiszp: stara się o zawarcie nowej pożyczki. — P. *Thiers* okazuie skłonność do poiednania się z Hrabią *Molc*; pierwszy od czasu powrotu z Niemiec, zaniechał zabiegów względem odzyskania ministerstwa spraw zagranicznych. — Założono się o znaczne summy, iż P. *Humann* do 15go przyszłego miesiąca straci ministerstwo skarbu. — Do *Tulonu* wydano rozkaz o wysłanie 2ch okrętów do *Barcelony*. — Poseł Sardyński Hrabia *Brignole* (Briniol) będzie miał mowę do Króla z powinszowaniem Nowego roku w imieniu Członków dyplomatycznego ciała. — Wojsko *angielskie* i *austrjackie* zostało z *Akry* i *Bejrutu* cofnięte; obecność zaś floty francuzkiej wpływ Francji w Syrji wzmocnił.

Hiszpanja. — 19go z. m. w dzień imienin Królowej *Izabelli*, nieprzypuszczono do ucałowania ręki Królowej, ale wieczorem miasto oświetlono. — Na ulicy *Alkala* w *Madrycie* wzniesiono bramę tryumfalną dla uczczenia wracaiącego Reienta. — Don Rafael *Garcja Hidalgo* Szef polityczny i Intendent *Kordowy*, został aresztowany.

Niemcy. — Zakon XX. *Jezuitów* coraz bardziej rozkrzewia się w kraiach *Austrjackich*, i mnóstwo nowicjuszów żąda przyięcia do tego zakonu. — W *Bawarji* tak wielu młodzieńców żąda uczyć się medycyny, że władze już zabroniły przyjmować młodzież do szkół lekarskich; bo wkrótce byłoby więcej leczących iak chorych. — Akcje wszystkich Towarzystw kolei żelaznych Austrjackich, podniosły się znacznie. — Baron *Defaudis* (Defodi) dotychczasowy Poseł francuz: przy Rzeszy niemieckiej, wyiechał z *Frankfortu n. M.* Głoszą, iż w temże mieście zgromadzi się kongres dla załatwienia sprawy hiszpań.. — Xiążę *Bordeaux* (Bordo) bawiący w *Wiedniu*, wraca do zdrowia. Także w *Wiedniu* bawi Xiążę *Kadyxu*, starszy Syn Infanta *Don Franciszka*.

Turcja. — Xiążę *Ghika* na *Wołoszczyźnie*, wydał postanowienie, zapewniaiące Wieśniakom pomoc Władzy przeciwko nadużyciom ze strony posiadaczy gruntów. — Wszyscy Jenerałowie tureccy 6go z. m. mieli rozkaz odwiedzić starego *Chosrewa* Baszę. Zdaie się, iż tenże uzyska Prezesostwo Rady; podobnież ułaskawiono Szwagra Baszę Sułtana *Halila*. — Z *Stambułu* znowu są wiadomości o uzbraianiu się wojska lądowego i floty. Ministrowie odbywaią ustawicznie narady, na których czasem Sułtan prezyduie. — Powietrze od 15go Listopada iest chłodne w okolicach stolicy. Zboże wszelakie iest zakupowane znacznie drożej niż zwykle. — Dziennik *smirneński* potwierdza wiadomość o walce między *Druzami* i *Maronitami*. Przeszło 24 wiosek padło pastwą płomieni; mnóstwo mieszkańców schroniło się do *Bejrutu*, innych zamordowano, a dzieci uprowadzono w niewolę. Górale zdołali odegnać Druzów od *Deiru el Kamar*. Ci znowu mordowali Chrześcjan bez pardonu; we wsi *Zebdoni* podpalili nawet Kościół *grecki* O *Damaszku* nie ma żadnej wiadomości, ponieważ związek iest przerwany. Trwoga ogarnęła całą prowincję.

Włochy. — Starożytny Order *złotej ostrogi*, rozdawany przez Papieżów, zwykle pierwszego rzędu Artystom, ma być podzielony na klassy, i udzielany także Urzędnikom.

Rozmaitości. — W *Orleans* umarła teraz *Murzynka*, przeżywszy lat 103. — Oto iest stan słu-

by sławnego Kucharza *Carême* (Karem). Wy-
szedłszy z obowiązku iakie przez lat 10 u Xcia
Tallejranda podczas Cesarstwa sprawował; *Ka*
rem miał szczęście być 2 razy na czele kuchni
Cesarza ALEXANDRA, w czasie pobytu tego Monar-
chy w *Paryżu*. Następnie był Kucharzem Xcia
Reienta *Angielskiego* w *Londynie* i *Brighton*
(Braiton). Służył dalej u Lorda *Castelreagh*
(Kastelridz) i Margrabiego *Londonderry*, (był
w *Warszawie*) u Xcia Następcy Tronu *Wirtem-*
bergskiego i Xżnej *Bagracjon*. Należał do ku-
chni Cesarza ALEXANDRA w czasie kongresów
w *Wiedniu*, *Akwisgranie*, *Leybachu* i *Weronie*.
W końcu był Kucharzem u *Rotszylda*. Król *Je-*
rzy IVty nazywał go *swoim najlepszym Dokto-*
rem. — Pani *Gevaudan* (Gewodan) dawniej Ar-
tystka dramatyczna, umarła teraz, przeżywszy lat
80. Sławną była że zawsze przedstawiała role
według natury a nigdy z przesadą. — Pewny kan-
dydat medycyny przez ostrego Examinatora zo-
stał zapytany: »Jakież to są środki wzniecaiące
poty?" Kandydat recytował mu wiadome lekar-
stwa. »A gdy takowe niepomagaią," pyta się po-
wtórnie Examinator? »Cóż natenczas przepiszesz?"
»Odeślę chorego do Pana na popis," rzekł Kan-
dydat. — Pewny *Hiszpan* bawiąc w *Hollandji*
a nieznaiąc ięzyka kraiowego, w uniesieniu ode-
zwał się gniewliwie: »Co to za naród nieumieię-
tny w tym kraiu! 25 lat iuż tu mieszkam, a ie-
szcze mnie nierozumieią w mowie." — Ekonom
pewny będąc zaproszony na biesiadę do swego
Dziedzica, schował po obiedzie do kieszeni 2
pieczone gołąbki. »A cóż to znaczy Panie Eko-
nomie, przecież pismo święte naucza, aby nie-
troszczyć się o dzień następny?" Właśnie dla te-
go schowałem sobie gołąbki, rzecze Ekonom. —
Rozmowa: *Małżonek*. Proszę mi napisać piękny
nagrobek. *Poeta* Dla kogo? *M.* Dla mej Żony.
P. Czy dawno iak umarła? *M.* Nie, żyie ieszcze.
P. Na co zatem nagrobek? *M.* Dla mej spokoj-
ności. — Pewny Nauczyciel łaiał Ucznia za brak
pilności i wskazał mu za przykład drugiego U-
cznia, który był zezowaty. »Mocno wierzę temu
odpowie Uczeń, że umie więcej odemnie, bo za-
wsze na 2ch stronicach od razu czyta. — Rzezi-
mieszek przechodził w nocy około domu. Kto idzie
woła Żołnierz na warcie stoiący. Nieodzywa się.
Kto idzie? złodzieiu, woła Żołnierz po drugi raz.
Na cóż mam odpowiedzieć, kiedy mnie znasz,
rzekł tenże, uciekaiąc.

(Art: nad:) Każde z Miast prawie znalazło Osobę
ktora uczyniła przysługę ogółowi wymieniaiąc najlep-
sze Hotele i Restauracje. *Kraków* tylko niezwrócił
pod tym względem niczyiej uwagi, a iednak pomimo
tego że leży za granicą Królestwa, z powodu licznych
przeiazdów podróżuiących Osób, wiadomość ta była
bardzo pożądaną. W czasie przeszło 6cio tygodniowego
mego pobytu w tem mieście, mieszkałem po raz pier-
wszy w Hotelu pod *Białą Różą*, którego zalety są na-
stępuiące: Czyste i przyiemne powietrze skutkiem bli-
skości plantacji, bogate orzechowe, adamaszkiem okry-
te meble, ściany pokryte pięknem obiciem, rychła u-
sługa, czystość wewnątrz i zewnątrz domu, przedsta-
wiały mi wszelkie wygody. Położony na przeciw
poczty i konsulatu Ces: *Rossyjskiego*, przy ulicy *Stra-*
dom, między miastem a *Kaźmierzem*, gdzie każdy
spieszy dla zaopatrzenia w potrzebne towary. Przytem
dla amatora smacznej kuchni, doskonała restauracja na
sposób francuzki (à la carte) urządzona, gdzie zgroma-
dza się cała noblessa iaką Krakow zawiera. Te wszy-
stkie uwagi razem wzięte spowodowały mnie do na-
pisania tego małego doniesienia, w którem szczerze za-
pewnić mogę, że w licznych moich tu i zagranicą po-
dróżach mało znalazłem Hotelów, równe wygody dla
podróżnego przedstawiaiących, iak równie pod wzglę-
dem uprzejmości gospodarza, i umiarkowańszej ceny
iak Hotel pod *Białą Różą* w *Krakowie*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wołowski Jan Radca Stanu Nadzwyczaj: z Zagranicy;
Bieliński Aug: Hra: z Drezna; Skarbek Fryd: Hra: z Kali-
sza; Szydłowski Syme: Sędzia Pok: z Komorowa; Cicho-
cki Kar: z Gołomina; Karczewski Hip: Oby: z Kupisk; La-
socki Józ: Oby: z Czernika; Lasocki Aug: Oby: z Gar-
nowa; Malski Wiktor Dzie: z Romanowa; Lisiecki Domi:
Dzie: z Zelczewa; Moraczewski Sewer: Oby: z Guber:
Grodzieńskiej; Szaniawski Wład: Dzie: z Gub: Podol-
skiej; Swidziński Napoleon Oby: z Gardzienic; Lechow-
ski Jan Dzie: z Czerniewic; Mikorski Fel: Dzie: z Zdza-
rowa; Szatkowski Ant: Dzie: z Orątek; Netrebski Mich:
Dzie: z Rokotowa; Prondzyński Win: Dzie: z Leznicy.

DONIESIENIA.

DOBRA MICHRÓW z przyległościami w Pcie Błoń-
skim Obwodzie Warszawskim, o mil $4^1/_2$ od Warszawy,
cwierć mili od szosy Krakowskiej położone, rozległości
sto kilkadziesiąt włók chełmińskich maiące, Gospodarzy

6cio dniowych o załodze dworskiej 60 kilku, o prócz pieszych znaczney ilości, wysiewu oziminy 400 kilkadziesiąt korcy Warszawskich, znakomite łąki nad potrzebę miejscową, budynki w ogólności wszystkie tak do wygody iako też gospodarstwa w najlepszym stanie, domy 2 mieszkalne w oddzielnych folwarkach masyw murowane, gorzelnia murowana, ogrody fruktowe sławne w okolicy kosztownym parkanem ogrodzone, 2 młyny wodne, stawów 14 zarybionych, w ogólności rybołostwo w stanie kwitnącym. Dobra te składaią się z folwarków 2ch i 7miu wsi zarobnych, w których znajdują się wszyscy rzemieślnicy, a między temi 3ch kowali; lasy znakomite i tylko na miejscową potrzebę używane, w których sto kilkadziesiąt barci znajduie się; karczem 7; granice najpewniejsze, wszędzie okopowane; lud zamożny; mappa ogólna: prócz tego każdej wsi szczegółowa znajduie się. Bliższą informacyą chęć kupna maiący, powezmie od współdziedzica zamieszkałego w folwarku Łękominie, do dóbr tych należącego.

PETERSILGE SYN, LUDWISARZ, zamieszkały pod Nr 271, przy ulicy Freta, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż obecnie po powrocie z długoletniej podróży za granicą, objął fabrykę Ojca swego od lat 50 w Warszawie exystuiącą, i poleca się bądź tu w miejscu bądź na prowincji odlewać DZWONY rozmaitej wielkości, większą iak dotąd trwałością, dźwiękiem i gustem odlewu zalecaiące się. Nadto przyjmuie obstalunki na wszelkie odlewy mosiężne, a nadewszystko SIKAWKI nowej wiedeńskiej konstrukcji, żadnym naprawom aż do ich zupełnego zużycia, niepodlegaiące.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. W zastosowaniu się do Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. Nr 89,538/28,697 podaie niniejszym do publicznej wiadomości, iż dnia $^{3}/_{15}$ Grudnia r. b. odbędzie się w Kancellarji Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa, przy ulicy Bugaj pod Nr 2603, licytacja in minus o godzinie 11 z rana, o Entrepryzę rozwózki i rznięcie drzewa w tymże Magazynie przez ciąg lat 6ciu, to iest od początku roku 1842 po koniec roku 1847 trwać maiącą, a to poczynaiąc od cen dotychczasową Taryfą objętych. Każdy przystępuiący do licytacji, obowiązany iest złożyć na Wadjum gotowizną złp. 2,500 czyli rubli srebrnych 375. O Taryfie rozwózki i rznięcia drzewa, iako i innych warunkach przedlicytacyjnych, codziennie w Kancellarji Dozoru Magazynu Drzewa Rządowego wiadomość powziąść można.— W Warszawie dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1841 r. Inspektor *Nosowicz.* Kontroller *L. Stolpe.*

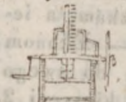
Opieka nieletnich dzieci po niegdy Karolu Wilhelmie i Juljannie Angelize z Wejchertów Małżonkach Stoltzmanach, Aktem uchwały Rady familijnej na dniu $^{10}/_{22}$ Listopada r. b. w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II. zaszłym, upoważnioną do poszukiwania wszelkich należności do pozostałości po niegdy Karolu Wilhelmie Stoltzman, a mianowicie do Wexli i za wybrane Towary w handlu żelaznym przez spadkodawce prowadzonym przypadaiących, do ich odbierania i z takowych kwitowania; ma zaszczyt niniejszem wezwać Osoby od których należność do pozostałości po niegdy Karolu Wilhelmie Stoltzmann przypadaią, aby takowe w ciągu bieżącego miesiąca Grudnia za Kwitem Głównego Opiekuna Wgo Henryka Wejcherta pod Nr 541, przy ulicy Długiej mieszkaiącego, uiściły, gdyż po upływie oznaczonego czasu, Opieka zmuszoną będzie w drodze Procesu na opóźniaiących debentach poszukiwać należności. Warszawa dnia 3 Grudnia 1841 roku.

Potrzebny iest GORZELANY na prowincję, zaopatrzony w świadectwa i posiadaiący dobrze sztukę Gorzelnictwa. Ktoby miał chęć wstąpienia w ten obowiązek, zechce się zgłosić pod Nr 437 na Krak:-Przedm: na 1sze piątro, gdzie o bliższych kondycjach poweźmie wiadomość tamże każdego dnia do 10 z rana.



Jest do sprzedania KARETA poczwórna, roboty Petersburgskiej, w dobrym stanie. Widzieć i o cenie dowiedzieć się można u Szwajcara w Hotelu Polskim.

Ktoby sobie życzył dać na wychowanie DZIECIĘ do piersi, lub do domu w mamki ugodzić, z porządnej chrześcjańskiej familji; zechce się zgłosić pod Nr 2221, przy uli: Pokornej, gdzie teraz po połogu z zdrowym i wystarczaiącym pokarmem zamieszkuię.



Dwa MAGLE wygodne, w zupełnie dobrym stanie, są do zbycia przy ulicy Piwnej pod Nr 18. Jnformacyą powziąść można w miejscu gdzie stoią Magle na dole.

W ponowieniu obwieszczeń, zaięte dochody NIERUCHOMOSCI miejskiej z Młynem Końskim deptak zwanym, do Kaszy robienia w Warszawie przy uli: Muranów pod Nr 2198, w dniu 2 (14) Grudnia r. b. o godz: 11ej z rana przez publiczną licytacją na rok jeden poczynaiąc od dnia 1go Stycznia r. b. na gruncie tejże, wydzierżawione będą. Licytacja rozpocznie się od summy złot. 300, a każdy przystępuiący, złoży vadium zł. 150. Warunki przejrzeć można w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr 586 lit: B.

Grzegorz Zawadzki Komornik.

Dnia 4go b. m. o godz. 9ej z rana, przechodząc przez ulicę Nowo-Senatorską, na rogu tejże, znaleziony został PULJARES; po obejrzeniu którego, okazała się

w nim niektóra ilość pieniędzy. Ktoby takowy zgubił, a zatem raczy się udać po odbiór z pewnemi dowodami na ulicę Sto-Jańską, pod Nr 20, na 1sze piętro od tyłu.

(TABELL SCHEMATÓW) do Spisku Wojskowego, na Warszawę, iako też i na prowincją, oraz TABELL MELDUNKOWYCH, RAPPORTÓW EKONOMICZNYCH i innych druków, nabyć można w Drukarni przy ulicy Żabiej i Senatorskiej pod Nr 955, wprost Banku.



Dnia 4go b. m. na rogu ulicy Senatorskiej i Podwala, przy Cukierni Bellego, zgubiono safjanowy PULJARES, w którym znajdowała się znaczna kwota w papierach bankowych i NOTATKI. Puljares ten miał podnieść iakiś Chłopiec, który po moiem odejściu, pytał się podobno o Właściciela iego. Upraszam więc uczciwego Znalazcę aby pomieniony Puljares wraz z pieniędzmi raczył oddać do Drukarni Kurjera, za co prócz wdzięczności, stosowną otrzyma nagrodę.

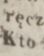
OSOBA posiadaiąca gruntownie naukę KROJU SUKIEN Damskich, życzy sobie udzielać LEKCJE Osobom maiącym chęć korzystania z tejże nauki, zaręczaiąc za prędkie poznanie i nauczenie się. Wiadomość dalsza w domu pod Nr 776, przy ulicy Elektoralnej, wprost Białej powziętą być może. *A. Cimerman.*



KARETA po zwórna, Wiedeńska, mało używana, iest do zbycia za pomierną cenę przy ulicy Leszno pod Nr 684; wiadomość u Gospodarza domu.

Posiadaiący iednę trzecią część LOSU do 58 Loterji na 5 klas pokwitowaną, z opisem KAROL; raczy łaskawie takową nadesłać do Kantoru na Losie podpisanych, dla odebrania oryginalnego LOSU do 5tej Klasy, której ciągnienie w dniu 9ym Grudnia roku b. przypada.

Właściciel domu Nr 705 na Lesznie, o 7miu oknach, i który sam zajmuie 1sze piętro, ma dwa POKOIKI w Officynie na gorze, z których pobierał 19 dukatów rocznie, oświadcza oddać takowe darmo temu, którýby przekonawszy o swej uczciwości, podjął się obowiązków meldunku, opłaty podatków pod niebytność Właściciela wynajmowania i odbierania Lokalów, upatrywania potrzebnej reparacji, pilnowania porządku, zgoła wyręczania Właściciela, a to od 1go Stycznia 1842 roku; Kto zechce, może się codzień zgłosić, dla zrobienia umowy.



ZŁ. 36 NAGRODY TEMU,

ktoby oddał ZEGAREK złoty staroświecki, repetjer, bez dzwonku, zgubiony onegdaj w przechodzie z Podwala przez uliczkę przy Kommissji Sprawiedliwości na ulicę Długą, Krasiński dziedziniec, Krasiński Ogród i Bielań. Napis na cyferblacie: „Del Chepke Her du Roi.” Wiadomość do Właściciela Hotelu Sławińskiego przy ulicy Podwale; wartość Zegarka iest mała, lecz iest drogą pamiątką.

Zgubioną została KSIĄŻKA Legitymacyjna Icka Szmulowicza Sziber. Znalazca raczy zwrócić takową do Biura Komisarza Policji Cyrkułu 7go.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Kazimierza Stanisława Alexandra Bodurkiewicza, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Komisarza Cyrkułu 4go.

Dwa MAGLE do sprzedania; oraz PANTALJON mahoniowy nowy. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1833, u Właścicielki tegoż domu.



Ktoby sobie życzył wynaiąć PANTALJON w dobrym stanie: raczy się zgłosić pod Nr 678, przy ulicy Leszno, w bramę po lewej stronie na dole.

LICYTACJE iutro; w Rynku Starego Miasta, Sprzęty, Lustra. Na Targu Muranów, Bryczka. Przy ulicy Długiej Nr 590. Sprzęty, Warsztat stolarski. Na Krak: Przed: Nr 414, Meble.

Zgubionym został LIST ZASTAWNY lit: B, Nro 277,290; ostrzega się zatem, ażeby takowego nikt nie nabywał, naraziłby się bowiem na proces z prawym onego posiadaczem, który wszystkie Kupony do Listu poszukiwanego należące ma w swoiem zachowaniu. Znalazca Listu, lub ten, któryby takowy dostrzegł w obiegu, raczy dać wiadomość do mieszkania Karola Walewskiego w domu XX. Missjonarzy Nro 1318 przy ulicy Nowyswiat na pierwszem piątrze, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Ostrzega się niniejszem, iż LOSY pod Nrami 2/10 2373, 1/10 8545, 1/10 8546, 1/10 8547, i 1/10 8549, zostały zagubione: a zatem ieżeli iaka wygrana padnie na one w klassie 5tej loterji 58mej, prawemu Właścicielowi w Kontrolli Kollektorskiej zapisanemu, wypłacona będzie.



KOCZ używany, w dobrym stanie, do podróżny zdatny, i KARETA Wiedeńska podwójna, może być użytą i na poczwórną, do przedania przy ulicy Nowolipie Nr 2412 i 13, 4ty dom za Pałacem Mostowskich.

Uwiadomienie dla Osób potrzebuiących sztucznych ZĘBÓW i innej pomocy. Doktor *Miel* Dentysta w Londynie, udzielił mi nową przez siebie wynaleziona metodę, przez którą ZĘBY tak wprawiane być mogą, że przycisnięcie tychże na dziąsła, nie sprawia żadnego zapalenia, i że tym sposobem wprawiane i umocowane, z miejsca się nie usuwaią. Używane do tego sprężyny, nie są widzialnemi przy otwarciu ust, i nie obrażaią muszkułów. Słusznie więc Pan *Miel* zarzucił dotąd używane sprężyny *spiralne*, i wynalazł w miejsce tych, które przez swój prosty mechanizm, iako też skuteczności oszczenie całych rzędów zębów wielce ułatwiaią. Zęby poiedyncze, iako też większe sztuki tak wprawiam, że

trudne są do rozróżnienia od naturalnych, a do gryzienia bardzo wygodne. Przednie zęby uszkodzone przez *Caries*, naprawiam zapomocą zmiękczonej massy kościowej tak, że chociażby w połowie zepsute były, przecięż do dobrego stanu przywrócone zostaią. Sztuczne PODNIEBIENIA sporządzam w ten sposób, że otwór z łatwością zagoionym być może. Za dokładność i trwałość roboty zaręczam. Wszelkie operacje, iako to: czyszczenie, plombowanie, wyięcie spruchniałych zębów i korzeni, odbywam z zręcznością i pewnością. Wreszcie zawiadamiam, że chętnie przyjmę kilku młodych ludzi do nauczenia Dentystyki. Zastać mnie można każdodziennie w moiem mieszkaniu w domu Boka przy ulicy Senatorskiej Nr 477 lit: A, od godz: 8ej do 1ej z rana, a po południu od godz: 3ej do 6ej wieczor.

C. F. Lebrecht, Uprzywilejowany Dentysta.

KSIĄŻKA Legity: Wilhelma Stejn, zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Cyrkułu 1go.



Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania para KONI powozowych. Widzieć ich i o cenie dowiedzieć się można pod Nr 1293 przy ulicy Nowy swiat, u Staugreta Wincentego.

KOPALNIA TORFU w SŁUŻEWIE poleca się swym materjałem, który w tym roku szczególnie iest wysuszony i ze znaczną oszczędnością może być użyty na opał w rozmaitych fabrykach, browarach, dystylarniach, łazienkach, kuchniach zwyczajnych i angielskich, i t. p. Cena Torfu za sążeń kubiczny 216 stop kubicz: obejmuiący, na miejscu w kopalni po złp. 20, a z odwózką do Warszawy po zł. 30. Sążeń taki odstawia się w dwóch skrzyniach parokonnych ze względu na znaczną swą ciężkość gatunkową probuiącą znakomity stopień substancji palnej. Obstalunki przyjmuią się u Dozorcy kopalni w Służewie na miejscu, lub też w Warszawie w Pałacu Paca w Korpusie na 1m piątrze, codziennie do godziny 10tej z rana u Karola Szczygielskiego Właściciela kopalni.

W dniu 30 Listopada r. b. idąc od Rogatek Petersburgskich przez Pragę na Leszno do domu Nr 721, zgubiono ZAWINIĄTKO, w ktorem było pieniędzy srebrem, papierami bankowemi i złotem, przeszło zł 300, oraz Szlafrok Damski tybetowy szafirowy, Chustka duża czarna ze szlakami ponsowemi, Bielizna znaczona literami S. O, a chustki znaczone nazwiskiem Ostaszewska i inne drobne rzeczy. Łaskawy Znalazca zechce się zgłosić do Właściciela domu Nr 721 naprzeciw XX. Karmelitów na Lesznie, za co otrzyma nagrody zł. 50. a nawet i więcej.

W dniu 15/27 b. m. w wieczór, przy ulicy Bielańskiej, lub w pałacu Kosowskich, zgubioną została BRANSOLETKA matowa, złota, w węzły przedzielane złotemi gałkami, do której przytwierdzone były dwa węzły wiszące z takiemiż gałkami. Ktoby takową znalazł, lub wiedział o niej, raczy dać wiadomość pod Nr 452 przy ulicy Senatorskiej, na pierwsze piątro od frontu, gdzie otrzyma nagrodę, iaką sam żądać będzie.



Dnia 1go wieczorem zginął z domu Sto-Krzyskiego naprzeciwko Kopernika, WYŻEŁEK Angielski rok ieden maiący, z łatkami na grzbiecie, uszy długie, pyszczek podługowaty. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić do Dyrekcji Dróg i Mostów na Nowym Swiecie na pierwsze piątro, za wynagrodzeniem.



W dniu 3 b. m. o godzinie 2giej po połudn: zginęła w domu Petyskusa, SUCZKA mała, z gatunku Wyżełków angielskich, z odmianami kasztanowatemi po sobie i takiemiż uszami, ogona koniec ucięty, gęsto włosem obrosły i z tyłu włos długi. Ktoby takową odprowadził do domu Skwarcowa na 2gie piątro do pawilonu, lub zawiadomił kto tę u siebie zatrzymuie, odbierze przyzwoitą nagrodę; pytać się do Służącego Julijana.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 83ci raz *Sługa dwóch Panów*. 16 raz *Powrót Majtka*. JP. *Kudlicz* przedstawi główną rolę.

Dziś widowisko Akrobatów w Ujeżdżalni Prymasowsk:.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Pan *Rajczak* grać będzie.

Dziś od godziny 6tej z wieczoru, grać będzie KWINTET *Michnowskiego* z dobranych Artystów, w nowo założonej Kawiarni pod Strzelcem, przy ulicy Krakowskie Przedmieście wprost Apteki Sto Krzyzkiej pod Nr 398, na pierwszem piątrze.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i spiewać będą.

Dzis w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielanskiej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Nowo przybyła Familja *Elstrack* z Westfalji, dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłumackiego Nr 739. w kostjumach grać i śpiewać po Szwajcarsku i Tyrolsku będzie: 6cio-letnia ich córeczka spiewem swoim wieczór ten także uprzyiemni; zacznie się od godziny 5ej z wieczora.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś a la mazepa, Kapłon z serdela:, Pieczeń rzymsk:, Schab z kapust:, Polędwica, Sznycle z grosz:, Kotlety, Frykas z indy:, Zrazy, Kiełbasa, Cynadry, etc.